

Sygn. akt V CSK 65/17

POSTANOWIENIE

Dnia 16 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Zawada (przewodniczący)

SSN Zbigniew Kwaśniewski

SSN Hubert Wrzeszcz (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku P. Spółki Akcyjnej w W.

przy uczestnictwie C. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością -

o zasiedzenie służebności przesyłu,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 16 listopada 2017 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Okręgowego w L.

z dnia 20 lipca 2016 r.,

**uchyła zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w L. do ponownego rozpoznania, pozostawiając
temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 18 listopada 2015 r. sąd Rejonowy w G. oddalił wniosek o zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd ustalił, że przez nieruchomości uczestnika postępowania, obejmującą działki nr 228/1, nr 228/2, nr 229 i nr 144/2, położoną w R., przebiega gazociąg relacji Z. – B., wchodzący w skład przedsiębiorstwa wnioskodawcy.

Uczestnik postępowania objętą wymienioną nieruchomością działkę nr 228/2 kupił dnia 6 lipca 2000 r., nr 228/1 i nr 229 – dnia 20 marca 2001 r., a działkę nr 144/2 – dnia 3 września 2010 r.; działki położone są w bezpośrednim sąsiedztwie.

Sąd pierwszej instancji uznał, że nie ma podstaw do stwierdzenia, że wnioskodawczyni nabyła przez zasiedzenie służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu w 1994 r. albo 2004 r., w zależności od przyjęcia dobrej bądź złej wiary. Wnioskodawczyni nie wykazała bowiem przesłanek zasiedzenia. Nie udowodniła, że gazociąg został wybudowany w 1974 r., zaoferowane dowody nie potwierdziły tej okoliczności. Domagając się zliczenia czasu posiadania poprzedników prawnych na podstawie art. 176 § 2 k.c., wnioskodawczyni nie wykazała, że doszło do przeniesienia posiadania w jeden ze sposobów przewidzianych w art. 348 - 351 k.c.; przedstawione dowody potwierdzają jedynie następstwo prawne. Wnioskodawczyni nie udowodniła również przewidzianej w art. 292 k.c. przesłanki w postaci trwałego i widocznego urządzenia. Z zaoferowanych dokumentów kartograficznych i planistycznych nie wynika kiedy uwidoczniono przebieg gazociągu i czy słupki znacznikowe znajdowały się na działkach przez cały okres biegu terminu zasiedzenia.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w L. oddalił apelację wnioskodawczyni i orzekł o kosztach postępowania odwoławczego. Podkreślił, że wnioskodawczyni nie przedstawiła – mimo zarzutów uczestniczki – dowodów pozwalających ustalić przesłanki zasiedzenia służebności. Sąd odwoławczy oddalił dowody złożone przez wnioskodawczynię na etapie postępowania apelacyjnego na podstawie art. 381 k.p.c., było bowiem możliwe zgłoszenie ich przed Sądem

w pierwszej instancji, argumentacja apelującej, że nie było możliwe wcześniejsze przedstawienie tych dowodów, jest – zdaniem Sądu – nie przekonująca.

W skardze kasacyjnej, opartej na drugiej podstawie, pełnomocnik wnioskodawczyni zarzucił naruszenie art. 382 w związku z art. 316 k.p.c. i art. 381 w związku z art. 227 k.p.c. Powołując się na tę podstawę, wniósł o uchylenie obu wydanych w sprawie postanowień i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut wydania zaskarżonego postanowienia z naruszeniem art. 381 w związku z art. 227 k.p.c. polega – zdaniem skarżącej – na błędnym uznaniu wniosku dowodowego zawartego w piśmie z dnia 24 kwietnia 2016 za spóźniony i pominięciu zgłoszonych w nim dowodów. W ocenie skarżącej z przytoczonych w wymienionym wniosku okoliczności wynika – wbrew stanowisku Sądu – że powołanie pominiętych dowodów, mających istotne znaczenie dla oceny przesłanek zasiedzenia służebności, nie było możliwe w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji.

W literaturze i w orzecznictwie nie ma wątpliwości, że Kodeks postępowania cywilnego przyjął system apelacji pełnej. Jednym z istotnych elementów tego systemu z zagwarantowaną możliwością prezentowania nowości jest art. 381 k.p.c., który stanowi, że sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. W orzecznictwie wyjaśniono, że z konstrukcji tego przepisu, a także z istoty modelu apelacji pełnej cum beneficio bonorum wynika, że dopuszczalność nowych faktów i dowodów jest zasadą, a wyjątkiem ich pominięcie. Przewidziane w omawianym przepisie wyjątki zostały ustanowione w celu dyscyplinowania stron przez skłonienie ich do przedstawiania całego materiału faktycznego i dowodowego już w postępowaniu w pierwszej instancji. Ustawodawca dał w ten sposób także wyraz trosce o sprawność postępowania sądowego. Przyjmuje się, że obostrzenia zawarte w art. 381 k.p.c. są wyrazem dążenia do koncentracji materiału procesowego, a nie ograniczenia rozpoznawczych i kontrolnych funkcji apelacji (por. uchwała

Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2007 r., III CZP 162/06 OSNC 2008, Nr 5, poz. 47, wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2013 r., I CSK 275/12, nie publ., i z dnia 28 marca III CSK 150/13, nie publ.).

W judykaturze - jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w przytoczonej wyżej uchwale III CZP 162/06 - jeszcze pod rządem kodeksu postępowania cywilnego z 1930 r., ale także później, przyjmowano, że restrykcje zawarte w art. 381 k.p.c. (art. 404 d k.p.c.) powinny być stosowane w sposób umiarkowany, z uwzględnieniem okoliczności każdego konkretnego przypadku. Chodzi o to, aby na skutek obostrzeń przewidzianych w omawianym przepisie, ustanowionych zasadniczo w celach pragmatycznych, nie ucierpiało prawidłowe rozstrzygnięcie sprawy.

W przytoczonym wyżej piśmie z dnia 24 kwietnia 2016 r. skarżąca zgłosiła dowody z kopii dziennika budowy nr 22/74 gazociągu Z. – B., protokołu odbioru końcowego nr 5 z dnia 15 i 23 listopada 1974 r. wymienionego gazociągu i sprawozdania inspektora nadzoru dotyczącego budowy tego gazociągu. Powołując te dowody dopiero na etapie postępowania odwoławczego, przedstawiła okoliczności, że nie było możliwe ich wcześniejsze zgłoszenie. Wynika z nich, że wymienione kopie dokumentów zostały odnalezione przypadkowo, w związku z gromadzeniem materiału do innej sprawy sądowej, w [...] placówce skarżącej już po wydaniu postanowienia przez Sąd pierwszej instancji. Podniosła też, że stanowią one dokumentację z lat 70 XX wieku, która została częściowo utracona na skutek wielokrotnego przekazywania majątku w związku z komercjalizacją i prywatyzacją zarówno przedsiębiorstw górnictwa naftowego i gazownictwa, jak i przedsiębiorstw budujących gazociąg. Ponadto część swojej dokumentacji skarżąca utraciła na skutek zalania archiwum w czasie powodzi stulecia w 1997 r.

Mając na względzie wyżej przytoczone rozumienie art. 381 k.p.c. i zawarte w piśmie z dnia 24 kwietnia 2016 r. okoliczności uzasadniające zgłoszenie wskazanych w nim dowodów dopiero na etapie postępowania odwoławczego zarzut wydania zaskarżonego postanowienia z naruszeniem art. 381 w związku z art. 227 k.p.c. należało uznać za uzasadniony. Ocena Sądu, że możliwe było powołanie pominiętych dowodów w postępowaniu przed Sądem pierwszej

instancji jest zbyt ogólnikowa, pomija ugruntowane w orzecznictwie stanowisko, że restrykcje zawarte w art. 381 k.p.c. powinny być stosowane w sposób umiarkowany z uwzględnieniem okoliczności sprawy. Chodzi bowiem o to, aby na skutek obostrzeń przewidzianych w art. 381 k.p.c., ustanowionych w celach pragmatycznych, nie ucierpiało prawidłowe rozpoznanie sprawy.

Nieuzasadniony okazał się natomiast zarzut wydania zaskarżonego postanowienia z naruszeniem art. 382 w związku z art. 316 k.p.c. polegającym – zdaniem skarżącej – na pominięciu części zebranego w sprawie materiału „w postaci pisma z dnia 2 czerwca 2015 r. z załącznikami (karty od 2 do 81)”. Przytoczone pismo zostało złożone przez skarżącą w odpowiedzi na wezwanie Sądu z dnia 26 maja 2015 r. do usunięcia braków formalnych wniosku o stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu m.in. przez złożenie odpisu tego wniosku wraz z odpisami załączników. W piśmie tym skarżąca wyjaśniła, że nie składała wniosku o zasiedzenie wymienionej służebności, lecz w odpowiedzi na pozew z dnia 6 lutego 2015 r., złożonej w sprawie wszczętej przez uczestnika w Sądzie Okręgowym w Z. o ustanowienie służebności przesyłu, sygn. akt I C .../15, podniosła zarzut zasiedzenia służebności. Sąd Okręgowy w Z. odpowiedź na pozew w zakresie zawierającym zarzut zasiedzenia służebności uznał jednak za wniosek o zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu, wyłączył go do odrębnego rozpoznania, i tak potraktowaną odpowiedź na pozew z załącznikami przekazał Sądowi Rejonowemu w G. Uszło uwagi skarżącej, że załączniki, o których mowa w omawianym zarzucie, powołane jako dowody w odpowiedzi na pozew, były – o czym świadczy postanowienie dowodowe wydane na rozprawie w dniu 6 listopada 2015 r. – przedmiotem podstępowania dowodowego przed Sądem pierwszej instancji i przedmiotem zawartej w uzasadnieniu postanowienia tego Sądu oceny dowodów. Sąd odwoławczy natomiast – jak wynika z treści wygłoszonego uzasadnienia zaskarżonego postanowienia – zaaprobował ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji. W tej sytuacji nie ma podstaw do podzielenia zarzutu, że zaskarżone postanowienie zostało wydane z naruszeniem art. 382 w związku z art. 316 § 1 k.p.c. w sposób wskazany przez skarżącą.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji postanowienia (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.).

kc

aj